

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 lipca 2017 r.

Sąd Okręgowy w Świdnicy w IV Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący:	SSO Mariusz Górski
Protokolant:	Ewa Ślemp

przy udziale Barbary Chodorowskiej Prokuratora Prokuratury Okręgowej,
po rozpoznaniu w dniach 22 lutego, 29 marca, 12 maja, 1 czerwca i 5 lipca 2017 r.

sprawy **A. Ł.**

syna P. i J. z domu M.

urodzonego (...) w K.

oskarżonego z art. 190 § 1 k.k., art. 191 § 1 k.k.

na skutek apelacji wniesionych przez oskarżonego i jego obrońcę

od wyroku Sądu Rejonowego w Kłodzku

z dnia 1 grudnia 2016 r. sygnatura akt II K 559/15

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

1. uchyla orzeczenie o karze łącznej pozbawienia wolności;
2. przy zastosowaniu art. 37a k.k. oraz art. 34 § 1 i § 1a pkt 1 k.k. i art. 35 § 1 k.k. w miejsce orzeczonej względem oskarżonego kary 1 (jednego) roku pozbawienia wolności za czyn z art. 191 § 1 k.k. wymierza karę 1 (jednego) roku i 4 (czterech) miesięcy ograniczenia wolności z obowiązkiem wykonywania nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 30 (trzydziestu) godzin w stosunku miesięcznym;
3. przy zastosowaniu art. 37a k.k. oraz art. 34 § 1 i § 1a pkt 1 k.k. i art. 35 § 1 k.k. w miejsce orzeczonej względem oskarżonego za czyn z art. 190 § 1 k.k. kary 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności wymierza karę 8 (ośmiu) miesięcy ograniczenia wolności z obowiązkiem wykonywania nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 30 (trzydziestu) godzin w stosunku miesięcznym;
4. na podstawie art. 85 § 1 k.k. oraz art. 86 § 1 i § 3 k.k. wymierza oskarżonemu karę łączną 1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy ograniczenia wolności z obowiązkiem wykonywania nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 30 (trzydziestu) godzin w stosunku miesięcznym;

II. zwalnia oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych związanych z postępowaniem odwoławczym, zaliczając wydatki za to postępowanie na rachunek Skarbu Państwa.

Sygn.akt IV Ka 58/17

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem A. Ł. uznany został za winnego tego, że:

I. że w okresie od 23 listopada 2014 r do 25 listopada 2014 r w L., woj., (...) wypowiadał groźby bezprawne wobec funkcjonariusza Policji B. B. polegające na zapowiedzi spowodowania postępowania karnego i rozgłoszeniu wiadomości uwłaczającej dla tego funkcjonariusza policji , poprzez rozpowszechnienie informacji o rzekomym przyjęciu przez niego korzyści majątkowej związanej z pełnieniem funkcji publicznej w celu zmuszenia go do określonego zachowania polegającego na zwolnieniu się ze służby w Policji, to jest czynu stanowiącego występki z art. 191§1kk i za czyn ten na podstawie art.191§1kk wymierzono mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności.

Tymże wyrokiem A. Ł. uznany został za winnego, że:

II. w dniu 27 marca 2015 r w L., woj. (...) za pośrednictwem portalu społecznościowego (...)wypowiadał wobec M.F.groźby spowodowania obrażeń ciała , pozbawienia życia , które to w zagrożonym wzbudziły uzasadnioną obawę, że zostaną spełnione, to jest za winnego popełnienia czynu z art. 190§1 kk i za to na mocy powołanego przepisu wymierzono oskarżonemu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Zgodnie z treścią art. 85 kk i 86§1 kk wymierzono oskarżonemu karę łączną 1 roku i 2 miesięcy pozbawienia wolności.

Wyrok powyższy zaskarżył: oskarżony oraz jego obrońca.

I tak obrońca oskarżonego zarzucił:

I. obrażę art. 191 § 1 k.k. w zw. z art. 115 § 12 k.k. przez uznanie , że zachowanie się oskarżonego w postaci żądania zwolnienia się z pracy w Policji pokrzywdzonego B. B. i zapowiedz ujawnienia okoliczności przyjęcia łapówki w formie zakupu mieszkania przez pokrzywdzonego ujawnione w drodze telefonicznej z Komisarzatem Policji w L. w rozmowie z funkcjonariuszem Policji G. P. było przestępstwem z art. 191 § 1 k.k. podczas gdy zachowanie to było jedynie zapowiedzią spowodowania postępowania karnego , które miało na celu w ocenie oskarżonego ochronę prawa naruszonego przestępstwem i w rzeczywistości było zawiadomieniem o przestępstwie a w związku z tym nie było groźbą bezprawną w rozumieniu art. 191 § 1 k.k w zw. z art. 115 § 12 k.k.;

II. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku mający wpływ na jego treść, a polegający na wyprowadzeniu z zebranych w sprawie dowodów błędnego wniosku gdy idzie o czyn z art. 190 § 1 k.k. opisany w pkt II wstępnej części wyroku , że słowa wypowiedziane przez oskarżonego pod adresem M. F.na portalu (...)wzbudziły w nim uzasadnioną obawę ich spełnienia podczas gdy z uwagi na okoliczność , że osoba do której były skierowane jest funkcjonariuszem policji, że słowa te były kierowane jedynie w internecie przez nieobecny w pobliżu pokrzywdzonego oskarżonego brak jest podstaw do wyprowadzenia wniosku, że wzbudziły one uzasadnioną obawę spełnienia groźby.

Tym samym apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i uniewinnienie oskarżonego A. Ł. o zarzucanych mu czynów.

Analogiczne zarzuty jakie wskazano wyżej wynikają także z osobistej apelacji A. Ł..

W konsekwencji także i ten skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie go od zarzutów popełnienia przypisanych występki

Sąd Okręgowy zważył:

Apelacje nie zasługują na uwzględnienie.

Wbrew twierdzeniom skarżących I instancji po prawidłowo przeprowadzonym postępowaniu dokonał jedynie trafnych ustaleń w zakresie stanu faktycznego sprawy zaś swój pogląd w kwestii sprawstwa i zawinienia A. Ł. przekonująco uzasadnił.

Z uwagi na powyższe nawet bez przeprowadzenia dodatkowych dowodów przez Sąd II instancji zaskarżony wyrok co do zasady mógł zostać utrzymany w mocy.

Sąd Okręgowy przeprowadził jednak zgodnie z wnioskami tak oskarżonego jak i jego obrońcy szereg dalszych czynności dowodowych, które w żadnej mierze nie pozwoliły na uznanie obu apelacji za zasadne. Przeciwnie, część dowodów w istotny sposób potwierdziła zasadność stanowiska Sądu Rejonowego w Kłodzku.

W pierwszej kolejności należy wskazać tu na nagranie CD (koperta k-509), przesłane Sądowi Okręgowemu z Wielkiej Brytanii w imieniu A. Ł., co potwierdził oskarżony wnosząc o przeprowadzenie dowodu z tychże nagrań.

Sąd II instancji to uczynił, stwierdzając, że na płytach znajduje się zapis rozmów oskarżonego ze świadkiem T. B., podczas których A. Ł. próbuje wszelkimi sposobami wpłynąć na swojego rozmówcę by ten obciążył funkcjonariusza B. B.. Do tego jednak doszło mimo licznych manipulacji ze strony oskarżonego i wręcz przypisywania świadkowi wypowiedzi które nie miały miejsca.

Jedynie co faktycznie wynika z przedmiotowych nagrań to nienawiść jaką darzy oskarżony pokrzywdzonego policjanta za to, iż ten stał się ponoć sprawcą niesłusznego pobytu A. Ł. w zakładzie karnym. W efekcie należy przyjąć, że oskarżony pragnął za wszelką cenę, wszystkimi możliwymi sposobami doprowadzić do usunięcia z pracy B. B..

W tym kontekście oczywistym jest, że żądanie przez sprawcę od policjanta, by ten zwolnił się z pracy, gdyż w przeciwnym wypadku ujawnił fakt przyjęcia przez niego korzyści majątkowej (a przy tym doskonale wiedział, że taka sytuacja nie zaistniała), czy też wskazywanie, iż funkcjonariusz przyzwalał na prowadzenie przez T. B. samochodu w stanie nietrzeźwości (choć nie istniały dla takiego przyjęcia praktycznie jakiegokolwiek dowody) – należy uznać wyłączenie za gróźbę bezprawną w celu zmuszenia do określonego zachowania.

Tym samym powyższego zachowania A. Ł. nie sposób uznać (tak jak chcieliby apelujący) za zapowiedź spowodowania postępowania karnego przeciwko pokrzywdzonemu, czy też nawet już za zawiadomienie o przestępstwie.

Odnosząc się z kolei do zarzutów dotyczących przestępstwa dokonanego na szkodę M.F.należy stwierdzić, że dowodem wystarczającym na skazanie A. Ł. za ten czyn są zamieszczone przez oskarżonego w internecie filmy (których kopie znajdują się w aktach sprawy), na których tenże w sposób spokojny, wyważony, a przy tym wręcz „mrozący krew w żyłach” zwraca się do pokrzywdzonego, mówiąc co może mu uczynić w zamian za doznane wcześniej od niego jako policjanta krzywdy.

Prawdą przy tym jest, iż A. Ł. nie był wówczas w bezpośredniej bliskości pokrzywdzonego. Fakt ten (wbrew poglądowi obrońcy) nie może mieć jakiegokolwiek wpływu na ocenę przez M.F.realności groźby. Nie można mieć bowiem jakichkolwiek wątpliwości, że zapoznanie się ze wskazanymi wyżej nagraniami nie tylko mogło ale i spowodowało obawę spełnienia wypowiedzianych tam gróźb.

W tym miejscu należy odnieść się do zeznań części świadków powołanych w postępowaniu odwoławczym, a to w szczególności M. B. (k-599-600), I. G. i P. R.(oboje k-624).

Potwierdzili oni, iż kilka czy kilkanaście lat temu oskarżony miał na twarzy obrażenia, które miały według słów A. Ł. być spowodowane przez funkcjonariuszy policji.

Zakładając zatem jedynie teoretycznie, że oskarżony był istotnie pobity przez policjantów, a w tym w szczególności przez M.F., to po pierwsze nie jest znany powód tego zdarzenia. Być może stało się to podczas interwencji, która po prostu wymagała siły.

Jeśli jednak nawet owe domniemanie pobicie było zwykłym brutalnym zachowaniem funkcjonariuszy, to nie oznacza to, że A. Ł. upoważniony jest do swoistego „wymierzania sprawiedliwości”, po prostu zemsty.

Tak więc zarówno w tym przypadku jak i omawianym wcześniej (zachowanie sprawcy wobec B. B.) – należy stwierdzić, że ze zwykłej zemsty, a być może wypaczonego rozumienia sprawiedliwości – A. Ł. po prostu dopuścił się dwóch przestępstw, o dość znacznym ładunku społecznej szkodliwości i o uniewinnieniu oskarżonego mowy być nie może.

Niezależnie od granic apelacji Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że wymierzenie obecnie A. Ł. bezwzględnej kary pozbawienia wolności nie jest konieczne ani z uwagi na zasady prewencji ogólnej, ani z uwagi na tzw. prewencję szczególną.

Za takim przyjęciem przemawia w szczególności to, że oskarżony zakończył dobywanie poprzedniej kary pozbawienia wolności, rozpoczął działania w kierunku znalezienia zatrudnienia i być może chce istotnie zmienić swoje dotychczas naganne postępowanie, o czym pisze w oświadczeniu z 5 lipca 2017 r. (k-622).

W tej sytuacji Sąd II instancji postanowił dać A. Ł. szansę zmiany dotychczasowego trybu życia i po zastosowaniu art. 37a kk w miejsce kar jednostkowych i kary łącznej pozbawienia wolności wymierzył kary ograniczenia wolności z obowiązkiem wykonywania nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne.

Jak się wydaje kara ta ma poza powyższymi argumentami także znaczny aspekt wychowawczy, niepomiernie większy niż pobyt w zakładzie karnym.

Z uwagi na powyższe – zdecydowano jak w wyroku.